

Upamiętnienie ppor. obs. Józefa Władysława Długosza

#Historia #Lotnictwo wojskowe #Ludzie 13 czerwca 2025

10 czerwca 2025 w Zespole Placówek Oświatowych w Brzegach k. Sobkowa w powiecie jędrzejowskim województwa świętokrzyskiego odbyła się uroczystość upamiętniająca ppor. obs. Józefa Długosza, obserwatora i dowódcy załogi bombowca PZL.37 Łoś, ofiary zbrodni katyńskiej. Po uroczystej akademii uczniów ZPO w Brzegach, na terenie placówki, za pamiątkową tablicą zasadzono dąb pamięci ze złożoną pod jego korzeniami kapsułą czasu.



/ Zdjęcia: Maciej K. Cichoń

Józef Władysław Długosz, urodził się w Sobkowie 6 stycznia 1914 (nieścisłość dokumentów umiejscawia jego urodziny także w 1913, 1915, lub nawet 1916, sam zainteresowany mógł używać 1914 dla postarzenia się i otwarcia ścieżki edukacji lub służby). Syn Władysława i Kazimiery, był najstarszym dzieckiem obok braci Henryka i Władysława oraz sióstr Haliny i Danuty.

Lotnictwem interesował się od najmłodszych lat, zapewne wystawiony na nie mieszkając niedaleko Pińczowa oraz Polichna, gdzie działały szkolące kadry polskich i

zagranicznych lotników szkoły szybowcowe, oraz widząc liczne treningowe loty 2. Pułku Lotniczego z Krakowa i regularne przeloty LOT-owskich Junkersów i Fokkerów. Nie zapisał się do lotnictwa wojskowego bezpośrednio, optując jak wielu entuzjastów latania najpierw za przeszkoleniem *na ziemi*, w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, której absolwentem w stopniu podporucznika został w 1936. W 1938 ukończył kurs obserwatorów w Centrum Wyszkożenia Lotniczego w Dęblinie, po którym w czerwcu otrzymał przydział początkowo do 213. Eskadry Bombowej, a w 1939 do 222. eb 220. Dywizjonu Bombowego 1. Pułku Lotniczego w Warszawie. Jednostka była uważana za szkolną i przygotowywała lotników do służby na nowoczesnych bombowcach średnich PZL.37 Łoś. 222. eb stacjonowała na warszawskim lotnisku Okęcie, a od czerwca 1939 w Małaszewiczach – największym polskim lotnisku wojskowym. Ponieważ stany jednostki były niekompletne, nie brała ona udziału w walkach, a stanowiła zaplecze osobowe i sprzętowe. Wraz z rozpoczęciem działań wojennych przez hitlerowskie Niemcy i silnych bombardowaniach Małaszewicz, samoloty przebazowano najpierw do Żabczyc p. Pińskiem a ok. 17 września na południe, z zamiarem ewakuacji do Rumunii.

17 września PZL.37B Łoś o numerze ewidencyjnym 72.125 z załogą; dowódca ppor. obs. Józef Długosz, ppor. pil. Michał Sobański, kpr. strz. Stanisław Kołodziejek i kpr. strz. Stanisław Matusiak przekroczył omyłkowo granicę z ZSRR i lądował awaryjnie w okolicy wsi Bajmaki, tuż za kordonem granicznym, ok. 10 km na północ od Jampola, w ówczesnym rejonie lachowieckim obwodu kamienieckiego (obecnie rejon biłogirski w obwodzie chmielnickim). Samolot ten, wraz ze zdobyczym PZL.23 Karaś był pokazywany w Kijowie, gdzie na Politechnice Kijowskiej do 1980 podobno zachowały się fragmenty płatowca.

Wzięty do niewoli ppor. Długosz wraz z załogą został osadzony w obozie przejściowym w Niżnym Nowogrodzie, a w październiku 1939 w Kozielsku, skąd zdołał jeszcze wysłać korespondencję do rodzinnego domu. Obaj strzelcy zostali zwolnieni do domu. Ppor. Długosz zginął w Katyniu, gdzie został pogrzebany w zborowej mogile, a ekshumowany wiosną 1943 po najeździe hitlerowskich Niemiec na ZSRR (zwłokom nadano nr AM 4017). Podobny los spotkał także pilota ppor. Sobańskiego.

Jeszcze w przedwojennej Polsce, stacjonując w Warszawie Józef Długosz korzystał ze sposobności lotów nad rodzinne tereny aeroklubowymi RWD-8. W urodziny matki zrzucał z samolotu bukiet białych i czerwonych róż z dołączonym listem. Pozostały po nim ciepłe wspomnienia i rysunki lokalnych kościołów, a także pozostające w rodzinie malowane obrazy z życia codziennego.

Inicjatorem upamiętnienia ppor. obs. Józefa Długosza jest lokalny historyk Marek Godlewski przy udziale m.in. kadry ZPO w Brzegach: dyrektora Dariusza Sędka Justyny Skrzypiec, prezes Świątokrzyskiego Stowarzyszenia *Rodzina Policyjna 1939 r.* Grażyny

Szkotner, Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza, Marka Jończyka oraz entuzjastów lokalnej historii.

W uroczystości brali udział także: rodzina Józefa Długosza, zastępca burmistrza Miasta i Gminy Sobków Małgorzata Słotwińska, sekretarz Miasta i Gminy Sobków Iwona Mitręga, radny powiatu jędrzejowskiego Wiktor Strojek, proboszcz parafii Brzegi ks. Robert Zapała oraz nauczyciele, przedstawiciele komitetu rodzicielskiego i uczniowie ZPO w Brzegach.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o